

Sygn. akt: II AKa 481/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Wojciech Kopczyński
Sędziowie	SSA Barbara Suchowska SSA Aleksander Sikora (spr.)
Protokolant	Iwona Olszówka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dąbrowie Górniczej Tatiany Ściubidło-Ślusarczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2018 r. sprawy

M. C. (1), syna R. i G., ur. (...) w D.

oskarżonego z art.156 § 3 k.k. w zw. z art.64 § 2 k.k. i inne

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 sierpnia 2018 roku, sygn. akt XXI K 25/18

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Aleksander Sikora SSA Wojciech Kopczyński SSA Barbara Suchowska

Sygn. akt II AKa 481/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2018 roku, sygn. akt XXI K 25/18 Sąd Okręgowy w Katowicach uznał:

1. oskarżonego **M. C. (1)** za winnego tego, że w nocy z 20/21 listopada 2017 r. w D. po uprzednim użyciu przemocy w postaci uderzania pięściami i kopania D. Z. po głowie i całym ciele, zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę pieniądze w kwocie co najmniej 100 zł, a w wyniku stosowanej przemocy spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci bardzo rozległego sińca na głowie obejmującego okolice czołową, obie okolice ciemieniowe, okolice skroniową lewą z lewą małżowiną uszną, okolice potyliczną lewą, obie okolice oczodołowe, całą twarz po stronie lewej (z pominięciem nosa i ust), całą powierzchnię przednią, boczną i nieznacznie tylną szyi po stronie lewej, otarcia naskórka i rany tłuczone na głowie, ranę płatową małżowiny usznej lewej, obfite i rozległe podbiegnięcia

krwawe powłok miękkich głowy połączone z odwarstwieniem skóry od podłoża, krwotok podpajęczynówkowy i do komór mózgu, obrzęk mózgu, obrzęk powiek oka lewego, wylew krwi pod spojówkę gałkową oka lewego, siniec w okolicy barkowej lewej i otarcia naskórka w okolicy lewego nadgarstka, lewego kolana i na prawym podudziu, czym spowodował u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć D. Z., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej z dnia 19 listopada 2007 roku sygn. akt II K 620/07 za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 19 maja 2009 roku do dnia 5 maja 2010 roku oraz od dnia 6 maja 2009 roku do dnia 21 maja 2011 roku,

- wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 18 lutego 2013 roku sygn. akt XXI K 179/12 za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 18 stycznia 2013 roku do 17 stycznia 2017 roku,

czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. i art. 280 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na mocy art. 156 § 3 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego **M. C. (1)** za winnego tego, że w dniu 17 grudnia 2017 roku w D. poprzez bicie rękoma po głowie S. C., spowodował u pokrzywdzonego rany tłuczone nad lewym łukiem brwiowym oraz w zakresie śluzówki wargi górnej a następnie poprzez ugodzenie go nożem w prawe ramię oraz w obie kończyny dolne spowodował u pokrzywdzonego rany klute powłok ciała w obrębie tylnobocznej powierzchni prawego ramienia oraz obydwu kończyn dolnych w zakresie kolan oraz przednich powierzchni obydwu ud w dolnej ich części z wytworzeniem kanałów wkłucia drażących w głąb tkanek miękkich kończyn, przy czym rana kluta prawego ramienia uszkadzała tętnicę i żyłę ramienną, zaś rana kluta lewego uda oraz rana kluta prawego uda uszkadzały naczynia tętnicze i żyłne w obrębie lewego i prawego dołu podkolanowego, czym spowodował u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć S. C. w wyniku doznanych obrażeń ciała w postaci ran klutych z towarzyszącym uszkodzeniem naczyń krwionośnych, skutkujących krwotokiem zewnętrznym i wykrwawieniem, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 18 lutego 2013 roku sygn. akt XXI K 179/12 za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 18 stycznia 2013 roku do dnia 17 stycznia 2017 roku, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 156 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności;

3. oskarżonego **M. C. (1)** za winnego tego, że w dniu 14 bądź 15 grudnia 2017 roku w D. poprzez kilkukrotne uderzenie pięścią w twarz M. K. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci masywnego krwiaka okularowego po stronie lewej, wylewu podspojówkowego oka lewego i stan po urazie twarzoczaszki, które skutkowały naruszeniem czynności narządu jego ciała na okres do siedmiu dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 18 lutego 2013 roku sygn. akt XXI K 179/12 za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 18 stycznia 2013 roku do dnia 17 stycznia 2017 roku, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

4. oskarżonego **M. C. (1)** za winnego tego, że w dniu 5 grudnia 2017 roku w D. poprzez kilkukrotne uderzenie pięściami po głowie R. G., a następnie ugodzenie go nożem w prawe i lewe udo, spowodował u niego obrażenia ciała w postaci liniowej rany przedniej powierzchni uda lewego o długości 1,5 cm oraz liniowej rany przedniej powierzchni uda prawego o długości 1,0 cm, skutkujące naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres do siedmiu dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 18 lutego 2013 roku sygn. akt XXI K 179/12 za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 18 stycznia 2013 roku do dnia 17

stycznia 2017 roku, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

5. na mocy art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone powyżej w pkt 1, 2, 3 i 4 i wymierzył oskarżonemu M. C. (1) karę łączną 15 lat pozbawienia wolności;

6. na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej powyżej w pkt 5 okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 17 grudnia 2017 roku godz. 16.10 do dnia 20 sierpnia 2018 roku;

7. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu dowody rzeczowe w postaci pary skarpet, spodni, spodenek, koszulki z krótkim rękawem, paska koloru czarnego, kurtki, bluzy i pary butów zapisanych pod poz. 24/18 księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Katowicach;

8. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych i obciążył nimi Skarb Państwa.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości i orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 kpk;

2. obrazę przepisów postępowania tj.:

- art. 410 kpk w zw. z art. 391 § 1 kpk poprzez odczytanie protokołów zeznań świadków M. K., M. C. (2) i R. G. pomimo, iż nie zachodziły przesłanki zastosowania tego przepisu, albowiem Sąd nie wyczerpał wszystkich możliwości jakie istniały, aby wezwać świadków na rozprawę, co stanowi naruszenie zasady bezpośredniości;
- art. 6 ust. 3 pkt d Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 6 kpk w zw. z art. 391 § 1 kpk, jako że obrońca oskarżonego nie miał możliwości uczestniczyć w czynnościach przesłuchania w/ w świadków, które zostały wykonane na etapie postępowania przygotowawczego, a także przed postawieniem zarzutów oskarżonemu, co stanowi naruszenie prawa do obrony oskarżonego;
- art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego i uznania ich w przeważającej części za niewiarygodne mimo, iż oskarżony od początku przedstawiał precyzyjnie przebieg zdarzeń co do każdego z czynów, co znajduje odzwierciedlenie w pozostałym materiale zgromadzonym w sprawie;
- art. 7 kpk poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadków M. K., M. C. (2), R. G. i M. L. pomimo występowania przesłanek uzasadniających podejrzenie co do stanu psychicznego tych świadków – wszyscy świadkowie nadużywali alkoholu – a dodatkowo M. K. i M. C. (2) zmieniali swoje zeznania przedstawiając odmienne wersje zdarzeń, podobnie jak M. L., którego zeznania złożone przed Sądem różnią się od tych składanych w postępowaniu przygotowawczym;
- art. 7 kpk poprzez uznanie opinii sądowo – lekarskich dotyczących pokrzywdzonego S. C. za jasne, pełne i rzeczowe pomimo, iż biegli w opinii uzupełniającej sami stwierdzili, iż wątpliwości podniesione przez obrońcę i oskarżonego nie można rozstrzygać w sposób jednoznaczny i pewny
- art. 192 § 2 kpk poprzez przesłuchanie na rozprawie świadka M. L. bez udziału biegłego psychologa pomimo uwzględnienie przez Sąd wniosku obrońcy w tym zakresie;
- art. 170 § 1 pkt 4 kpk w zw. z art. 199a kpk poprzez oddalenie wniosku obrońcy o przeprowadzenie dowodu z badania oskarżonego wariografem w celu zbadania nieświadomych reakcji oskarżonego, podczas gdy

przeprowadzenie tego dowodu mogłoby wpłynąć na inną ocenę w kwestii wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, który dobrowolnie chciał poddać się takiemu badaniu;

- art. 170 § 1 pkt 4 kpk w zw. z art. 211 kpk i art. 212 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego dotyczącego przeprowadzenia eksperymentu procesowego w celu odtworzenia przebiegu zdarzeń, co do przestępstwa na szkodę D. Z. oraz S. C.;
- art. 60 kpk poprzez wszczęcie postępowania z urzędu przy braku wykazania przez Prokuratora, iż wymaga tego interes społeczny do czego Prokurator był zobligowany;

Obrońca wskazał, iż powyższe uchybienia mogły spowodować błędne ustalenia stanu faktycznego w postaci przyjęcia, iż:

- oskarżony zabrał 100 złotych i dokonał śmiertelnego pobicia D. Z. realizując znamiona zarzucanego mu czynu, podczas gdy brak wyżej wymienionych uchybień pozwoliłby Sądowi ustalić, iż w sprawie brak jest dowodów winy oskarżonego;
- oskarżony zadał pięć ran nożem S. C., w wyniku których pokrzywdzony zmarł, przez co oskarżony wypełnił znamiona zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy brak wyżej wymienionych uchybień pozwoliłby Sądowi ustalić, iż oskarżony zadał trzy ciosy w kolana pokrzywdzonego, które to obrażenia nie spowodowały wykrwawienia, a w konsekwencji zrealizował znamiona art. 157 § 2 kk;
- konieczne jest prowadzenie postępowania wszczętego w trybie publiczno – skargowym podczas gdy brak powyższego uchybienia powodowałby ustalenie, iż postępowanie winno się toczyć w trybie prywatno-skargowym, a w konsekwencji wystąpiłaby konieczność umorzenia postępowania, co do czynów z punktu 3 i 4 wyroku w związku z brakiem skargi uprawnionego oskarżyciela

Obrońca zarzucił również obrazę prawa materialnego tj. art. 157 § 4 kk poprzez jego niezastosowanie, co do czynów z punktów 3 i 4 wyroku i wszczęcie postępowania w trybie publiczno-skargowym.

Na podstawie tych zarzutów odwoławczych obrońca wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynu zarzucanego mu w punkcie 1, zmianę kwalifikacji prawnej czynu z punktu 2 wyroku poprzez przyjęcie art. 157 § 2 kk oraz poprzez umorzenie postępowania, co do czynów wskazanych w punktach 2, 3 i 4 wyroku na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 kpk.

Nadto obrońca wniósł o przeprowadzenie dowodów z przesłuchania na rozprawie świadków M. K., M. C. (2), R. G. i M. L. w obecności biegłego psychologa, o przeprowadzenie badania oskarżonego wariografem, o przeprowadzenie eksperymentu procesowego dotyczącego odtworzenia zdarzeń z 20 listopada 2017 roku z udziałem oskarżonego oraz świadków M. K. i M. C. (2), także w obecności biegłego psychologa oraz o przeprowadzenie eksperymentu procesowego dotyczącego zdarzeń z dnia 17 grudnia 2017 roku z udziałem oskarżonego oraz świadków M. K., M. C. (2), R. G. oraz M. L., a także w obecności biegłego psychologa oraz biegłych (...) w K..

Z ostrożności procesowej obrońca wniósł także o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności odnieść należy się do postawionego przez obrońcę zarzutu naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 kpk, a więc twierdzenia o istnieniu bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia. Obrońca upatruje istnienia tejże okoliczności w tym, iż równocześnie naruszona została przez Sąd I instancji dyspozycja art. 157 § 4 kk dotycząca ścigania występku z art. 157 § 2 kk w trybie prywatnoskargowym. Zarzut ten nie jest zasadny. Postawiona przez obrońcę teza, iż w postępowaniu nie wykazano zasadności zastosowania art. 60 § 1 kpk, a zatem podstawy do prowadzenia postępowania w trybie publiczno skargowym nie jest prawidłowa. Oczywistym jest to, że samo wszczęcie

postępowania przez Prokuratora w sprawie dotyczącej przestępstwa ściganego co do zasady w trybie prawno-skargowym oznacza, a następnie przedstawienie zarzutu podejrzanemu oraz w końcu sformułowanie aktu oskarżenia w tym zakresie oznacza, iż Prokurator dostrzegł w danej sprawie istnienie interesu społecznego w tym, aby objąć ściganiem określony czyn. Brak wydania odrębnego postanowienia w tym zakresie nie stanowi zatem uchybienia procesowego, które mogłoby mieć takie znaczenie, jak sugeruje to skarżący. Wbrew bowiem twierdzeniom obrońcy Prokurator stał się uprawnionym oskarżycielem w sprawie i wniósł akt oskarżenia stanowiący skargę inicjującą postępowanie przed Sądem.

Chybione są również zarzuty naruszenia prawa procesowego. Sąd I instancji wyczerpał wszelkie możliwości przewidziane procedurą, aby doprowadzić do przesłuchania na rozprawie świadków M. K., M. C. (2) i R. G.. Czynności podjęte dla ustalenia miejsca pobytu tych osób okazały się bezskuteczne. Elementem, który nie może podważyć takiej oceny Sądu Odwoławczego nie jest z pewnością to, iż jeden z przesłuchanych świadków wskazał, że poszukiwane osoby pojawiają się rejonie CH P. w D.. Nie pozwalało to Sądowi I instancji na podjęcie żadnych innych działań poszukiwawczych, niż te które wyczerpująco wykonał. Tym samym uznać należy, że odczytanie zeznań wspomnianych świadków nastąpiło w rygorach art. 391 § 1 kpk, a zatem po spełnieniu warunków przewidzianych tym przepisem, efektem czego było wprowadzenie tych zeznań do materiału dowodowego będącego podstawą ustaleń w sprawie, również bez naruszenia art. 410 kpk. Przewidziana przez ustawodawcę regulacja zawarta w przepisie art. 391 § 1 kpk stanowi wyjątek od zasady bezpośredniego przeprowadzania dowodów na rozprawie. Jest to wyraz dbałości o to, aby postępowania karne nie były blokowane bądź przewlekane nadmiernie poprzez sytuacje, w których przez dłuższy czas nie można skutecznie sprowadzić świadków na rozprawę. Tym samym sam ustawodawca przewidział ów wyjątek od zasady bezpośredniości i w sytuacji, kiedy Sąd rozpoznający sprawę prawidłowo zastosuje instytucję zawartą w art. 391 § 1 kpk nie można skutecznie twierdzić, że naruszono zasadę bezpośredniości. Podobnie ma się sytuacja z zarzutem naruszenia prawa do obrony w kontekście zastosowania art. 391 § 1 kpk. Oczywistym jest, że skoro dochodzi do odczytania zeznań świadków na rozprawie przy zastosowaniu wyjątkowej regulacji z art. 391 § 1 kpk to możliwości zadawania pytań i uczestniczenia w przesłuchaniu tychże świadków, oskarżony ani jego obrońca nie ma. Inne uregulowanie tych kwestii przez ustawodawcę oznaczałoby możliwość praktycznie nieskończonego przeciągania postępowania, które miałyby prowadzić do przesłuchania świadków o nieustalonym miejscu pobytu. Takie zaś regulacje naruszałyby przepisy konwencyjne dotyczące rozsądnego terminu rozpoznania sprawy. Reasumując zatem należy stwierdzić, iż prawidłowe ustalenia Sądu I instancji co do istnienia podstaw odczytania zeznań wyżej wymienionych świadków, implikowało stwierdzenia Sądu Odwoławczego, iż nie doszło w tym zakresie do obrazy wskazanych przez obrońcę przepisów prawa procesowego, jak i uregulowań konwencyjnych.

Wbrew twierdzeniom obrońcy również ocena dowodów w sprawie dokonana została przez Sąd I instancji w pełni zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisu art. 7 kpk. Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób bardzo szczegółowy przeanalizował treść wyjaśnień oskarżonego, a następnie przedstawił rzeczową i logiczną ocenę tego dowodu. Wskazał zatem jakie części tychże wyjaśnień uznał za wiarygodne i z jakich powodów, a które inne części nie zostały przez niego uwzględnione i dlaczego. Wbrew twierdzeniom obrońcy, jak wskazał Sąd I instancji, wyjaśnienia oskarżonego nie były konsekwentne i podlegały zmianom. Sąd I instancji konfrontował te wyjaśnienia z innymi dowodami, zarówno z osobowych, jak i rzeczowych źródeł i przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego wysnuł trafne wnioski. Dotyczy to w szczególności bardzo dokładnego analizowania przez Sąd I instancji okoliczności dotyczących powstania obrażeń u S. C., jak również D. Z.. Nie sposób takiej ocenie, dokonanej przez Sąd I instancji, skutecznie przeciwstawić własnej, polemicznej oceny zaprezentowanej w apelacji. Skoro bowiem nie wykazano naruszenia przez Sąd I instancji zasad wynikających z art. 7 kpk, to oceny dowodów tego organu pozostają pod ochroną tego przepisu.

Przechodząc do zarzutu dowolnej oceny zeznań wskazanych w apelacji świadków należy na wstępie wskazać, iż wbrew twierdzeniom skarżącego nie zachodziły w sprawie przesłanki uzasadniające podejrzenie, co do nieprawidłowego stanu psychicznego tych świadków. Ma to jednocześnie związek zarówno z zarzutem odwoławczym dotyczącym oddalenia wniosku dowodowego, jak i wnioskiem dowodowym apelacji o przesłuchanie tychże świadków w obecności psychologa. Co do trójki świadków, których nie przesłuchiowano na rozprawie, a ich zeznania zostały odczytane,

Sąd I instancji dokonał oceny dowodów w zakresie depozycji pochodzących z postępowania przygotowawczego. W polu widzenia Sądu Okręgowego było to, iż świadkowie M. K. oraz M. C. (2) zmienili w toku postępowania treść swoich pierwotnych zeznań. Sąd I instancji analizował wskazane powody takiego ich postępowania, a w szczególności to, iż świadkowie obawiali się wyjawić prawdę, bojąc się oskarżonego. Przedstawiając kolejne argumenty i szczegółową analizę Sąd I instancji uwzględnił zmienione zeznania tychże świadków, które logicznie komponowały się z innymi dowodami wskazanymi w uzasadnieniu. Dodać trzeba również, iż wbrew twierdzeniom obrońcy, nie w każdym przypadku nadużywanie alkoholu przez świadka musi implikować powstanie wątpliwości, co do jego stanu psychicznego w zakresie zapamiętywania i odtwarzania faktów, a przez to powodować konieczność przesłuchania takiej osoby w obecności biegłego psychologa, bądź psychiatry. Co do świadków, których zeznania odczytano w sprawie Sąd I instancji wskazał trafnie na szereg takich informacji, zawartych w uwzględnionych częściach zeznań, które komponują się wzajemnie i logicznie, przekonując o wiarygodności tych relacji. W tym stanie rzeczy używanie alkoholu przez świadków nie mogło mieć decydującego, jak chce tego obrońca, wpływu na ocenę tych dowodów. Przesłuchany na rozprawie został, spośród osób wskazanych przez obrońcę, jedynie M. L.. Istotnie było tak, że Sąd I instancji pierwotnie wzywając wszystkich wskazanych przez obrońcę świadków wezwał również na rozprawę biegłego psychologa. Ponieważ jednak ta czwórka świadków wówczas nie stawiała się do przesłuchania nie doszło. Przesłuchanie świadka M. L. nastąpiło ma innej rozprawie i istotnie nie brał w tej czynności udziału psycholog. Wbrew jednak twierdzeniom obrońcy, wcześniejsze wezwanie psychologa nie oznacza jednak, iż Sąd I instancji dopuścił dowód z przesłuchania świadka w obecności psychologa. Prawem Sądu orzekającego w sprawie jest bowiem zadecydowanie o tym, czy stwierdza przesłanki takiej szczególnej formy przesłuchania jeszcze przed rozpoczęciem tej czynności, albo dopiero w jej toku. W niniejszej sprawie sposób zeznawania świadka M. L., a zatem zarówno treść, jak i forma jego zeznań, prawidłowo nie spowodowały po stronie sądu prowadzącego postępowania przekonania o tym, że przesłuchanie winno być przeprowadzone z udziałem biegłego psychologa. W tym miejscu należy zatem od razu stwierdzić, iż nie doszło w tym zakresie do obrazy przepisu art. 192 § 2 kpk. Dodatkowo stwierdzić trzeba, iż zeznania M. L. również poddane zostały przez Sąd I instancji szczegółowej analizie i ocenie. W ramach tejże oceny podkreślono uwzględnienie szczerego wyznania tego świadka, że był nietrzeźwy i spał w czasie zajścia.

Równie szczegółowo i przekonująco przeanalizował Sąd Okręgowy zeznania świadka R. G.. Sąd Okręgowy wskazał na te aspekty zeznań, które przekonały go o szczerości relacji tego świadka, w tym co do czasu ujawnienia przestępstwa na jego szkodę oraz odbicie jego relacji w informacjach innych osób. Przekonuje to Sąd Odwoławczy o tym, iż danie wiary świadkowi R. G. pozostaje pod ochroną art. 7 kpk.

Sąd I instancji nie naruszył również przepisu art. 7 kpk w zakresie oceny dowodu z opinii sądowno – lekarskich dotyczących obrażeń ciała S. C.. Analizie i ocenie tego dowodu poświęcił Sąd I instancji znaczną część uzasadnienia wywodząc z treści obu opinii wnioski o tym, że są one jasne, pełne i rzeczowe. Brak w tych dowodach, w ocenie Sądu Apelacyjnego, takich treści które zgodnie z twierdzeniem obrońcy sugerować powinny inną ocenę dowodów niż ta, której dokonał Sąd I instancji. Przeciwnie, stwierdzić trzeba, iż opinia uzupełniająca rozwija niektóre części opinii podstawowej, jednakże biegli w sposób wyważony i uzasadniony wiedzą fachową stwierdzili w opinii uzupełniającej, że nie można rozstrzygnąć w sposób pełny i jednoznaczny czy obrażenia zostały zadane przez osobę praworęczną, czy leworęczną. Takie stwierdzenie nie świadczy jednak o tym, że opinia ta jest niepełna, a spekulacje obrońcy, iż treść tejże opinii należało powiązać z wnioskowanym eksperymentem procesowym, aby być może jednoznacznie rozstrzygnąć wątpliwości, nie stanowią przesłanki do podważenia oceny omawianych dowodów z opinii biegłych dokonanej przez Sąd I instancji.

Za prawidłowe uznać należy również decyzje Sądu I instancji o oddaleniu wniosków dowodowych w zakresie badania oskarżonego wariografem oraz przeprowadzenia eksperymentów procesowych w celu odtworzenia przebiegu zdarzeń. Sąd Okręgowy wydając postanowienia w trybie art. 170 kpk prawidłowo uzasadnił swoje decyzje i wskazał przekonujące powody tych rozstrzygnięć. Badanie oskarżonego z użyciem tzw. wykrywacza kłamstw na etapie postępowania sądowego przy jego pełnej wiedzy co do treści materiału dowodowego zebranego w sprawie i bezpośredniego stykania się z dowodami byłoby nieprzydatne dla stwierdzenia okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia o jego sprawstwie bądź niewinności. Wniosek obrońcy zmierzał w istocie do wskazania

sposobu oceny wyjaśnień oskarżonego, a to mieści się w kompetencji Sądu orzekającego na gruncie art. 7 kpk. Podobne oceny przypisać należy decyzjom Sądu Okręgowego dotyczącym wniosków o przeprowadzenie eksperymentów procesowych. I w tym zakresie wskazać trzeba, że słuszne jest stanowisko Sądu I instancji sprowadzające się do stwierdzenia, iż etap postępowania sądowego to czas, kiedy oskarżony zna całość materiału dowodowego i tym samym wyniki ewentualnego eksperymentu nie mogłyby prowadzić do poczynienia ustaleń dotyczących rzeczywistego i obiektywnego przebiegu zdarzeń. Zaznaczyć trzeba, że oba te wnioski powtórzone zostały w apelacji, a Sąd Odwoławczy dzieląc argumentację Sądu I instancji, a nadto dopatrując się dążenia w ten sposób do przedłużenia postępowania wnioski te oddalił na rozprawie odwoławczej. obrońca powtórzył również w apelacji wnioski o bezpośrednie przesłuchanie przed Sądem świadków M. K., M. C. (2) i R. G.. Sąd Apelacyjny odwołując się do ustaleń Sądu I instancji, co do braku możliwości skutecznego spowodowania obecności tych osób na rozprawie, oddalił ten wniosek dowodowy, jako że dowodów tych, w sposób sugerowany przez obrońcę, nie da się przeprowadzić, jednocześnie uznając, że i w tym przypadku wniosek ten w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania. Również wniosek dowodowy o przesłuchanie na rozprawie odwoławczej świadka M. L. w obecności psychologa został przez Sąd Apelacyjny oddalony wobec braku istnienia przesłanek z art. 192 § 2 kpk, jako że treść przesłuchania tego świadka przez Sąd I instancji nie świadczy o istnieniu wątpliwości, co do stanu psychicznego tej osoby, jej rozwoju umysłowego i zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń.

W sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny w pełni zaaprobował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów stwierdzono również, iż z uwzględnionych dowodów Sąd Okręgowy rozumując logicznie wysnuł trafne wnioski, co do ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Znamienne jest to, iż stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sam obrońca stwierdza, iż wskazane przez niego uchybienia procesowe mogły spowodować błędne ustalenia faktyczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego świadczy to o polemicznym charakterze tego zarzutu, co potwierdzone jest również treścią kolejnych tez apelacji i uzasadnienia. Przypomnieć trzeba bowiem, iż aby skutecznie podnosić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jako względnej przyczyny odwoławczej należy w pierwszej kolejności wykazać istnienie tego błędu, a następnie wykazać, iż błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Treść zarzutu obrońcy odczytywać należy jako twierdzenie o tym, iż wskazane części ustaleń nie są oparte na istniejącym w sprawie materiale dowodowym, a w innej części, że z poszczególnych dowodów wysnuto nielogiczne wnioski. Z takimi twierdzeniami nie sposób się zgodzić. Sąd I instancji wskazał szczegółowo, jakie części ustaleń stanu faktycznego oparł na poszczególnych dowodach. Odpowiednio również i w części obejmującej ocenę dowodów Sąd ten wskazał jakie informacje podawane przez poszczególnych świadków dały mu podstawę do poczynienia określonych ustaleń. Cały polemiczny wywód apelacji, co do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, opiera się przede wszystkim na podważaniu przez obrońcę prawidłowości dokonanej wcześniej oceny dowodów. Następnie obrońca oferuje własne alternatywne wersje poszczególnych zdarzeń. Jest to prawem skarżącego, ale nie może odnieść zamierzonego przez niego skutku skoro Sąd Apelacyjny zaaprobował dokonaną ocenę dowodów. Pomiędzy treścią tychże dowodów, a ustaleniami Sądu I instancji nie ma sprzeczności, zatem nie doszło do dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w sposób błędny w aspekcie braku logiki pomiędzy treścią dowodów, a dokonanymi ustaleniami, bądź braku oparcia niektórych ustaleń w jakimkolwiek dowodzie.

Zastosowana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna wszystkich czynów jest w pełni prawidłowa, podobnie jak i przypisanie oskarżonemu działania w warunkach powrotu do przestępstwa. Zaprezentowany wcześniej wywód niniejszego uzasadnienia, co do bezzasadności zarzutu naruszenia dyspozycji art. 157 § 2 i 4 kk w zw. z art. 60 kpk powoduje, iż bezzasadny był również wniosek o umorzenie postępowania, co do czynów z art. 157 § 2 kk, jak również co do czynu na szkodę S. C. po uprzedniej zmianie jego kwalifikacji na art. 157 § 2 kk. Dodatkowo dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w pełni uprawniały do przypisania oskarżonemu popełnienia czynu opisanego w punkcie 1 wyroku przy wskazanej tam kwalifikacji prawnej. Wobec kompletności ustaleń Sądu I instancji i postępowania dowodowego przeprowadzonego przed tym organem nie mógł również zostać uwzględniony wniosek ewentualny o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Kary wymierzone oskarżonemu nie noszą cech rażącej surowości. Wskazać trzeba, iż przypisane mu przestępstwa z art. 156 § 3 kk popełnione zostały w czasie, kiedy zagrożenie ustawowe obejmowało karę od 5 lat pozbawienia wolności. Sąd

I instancji wskazał, iż oskarżony działał w ramach recydywy wielokrotnej z art. 64 § 2 kk, odwołał się również do bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości tych czynów, agresji, działania pod wpływem alkoholu, co uwzględnia jako okoliczności istotnie wpływające na zaostrenie wymiaru kary. Wzięto jednak też pod uwagę częściowe przyznanie się oskarżonego. W tej sytuacji istotne podniesienie kar pozbawienia wolności za przypisane oskarżonemu czyny o tej kwalifikacji prawnej ponad dolny próg zagrożenia, nie może być uznane za wymierzenie kary nieadekwatnej do dyrektyw z art. 53 kk. Również i kary wymierzone za przypisane oskarżonemu występki z art. 157 § 2 k popełnione w warunkach z art. 64 § 1 kk nie mogą być uznane za rażąco surowe. Działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, sposób działania oskarżonego uzasadniały podniesienie kar ponad dolną granicę zagrożenia, a to do poziomu 5 i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Zróznicowanie tychże kar właściwie oddaje różne okoliczności popełnienia tych czynów i sposobu działania sprawcy. Karę łączną 15 lat pozbawienia wolności ukształtowano w oparciu o zasadę częściowego pochłaniania kar. Przyjęcie tej zasady konstrukcji kary łącznej oraz stopnia absorpcji Sąd Apelacyjny uznał za trafny i prawidłowy. W polu widzenia Sądu Okręgowego była ilość kar łączonych, dominacja niektórych z nich nad innymi, ale również popełnienie czynów na szkodę różnych pokrzywdzonych oraz naruszenie dwóch sfer dóbr chronionych prawem. Przy takich ustaleniach kara łączna podniesiona do poziomu 15 lat pozbawienia wolności uznana być musi za właściwą zarówno ze względów wychowawczych, jak i ogólnoprewencyjnych.

Takie ustalenia postępowania odwoławczego w stosunku do wniesionej apelacji, jak i niestwierdzenie przez Sąd Apelacyjny przesłanek do ingerencji w treść zaskarżonego wyroku spowodowały z urzędu, iż Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Oskarżonego pozbawionego wolności i stojącego w obliczu odbywania długoterminowej kary pozbawienia wolności zwolniono na podstawie art. 624 § 1 kpk od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Aleksander Sikora SSA Wojciech Kopczyński SSA Barbara Suchowska